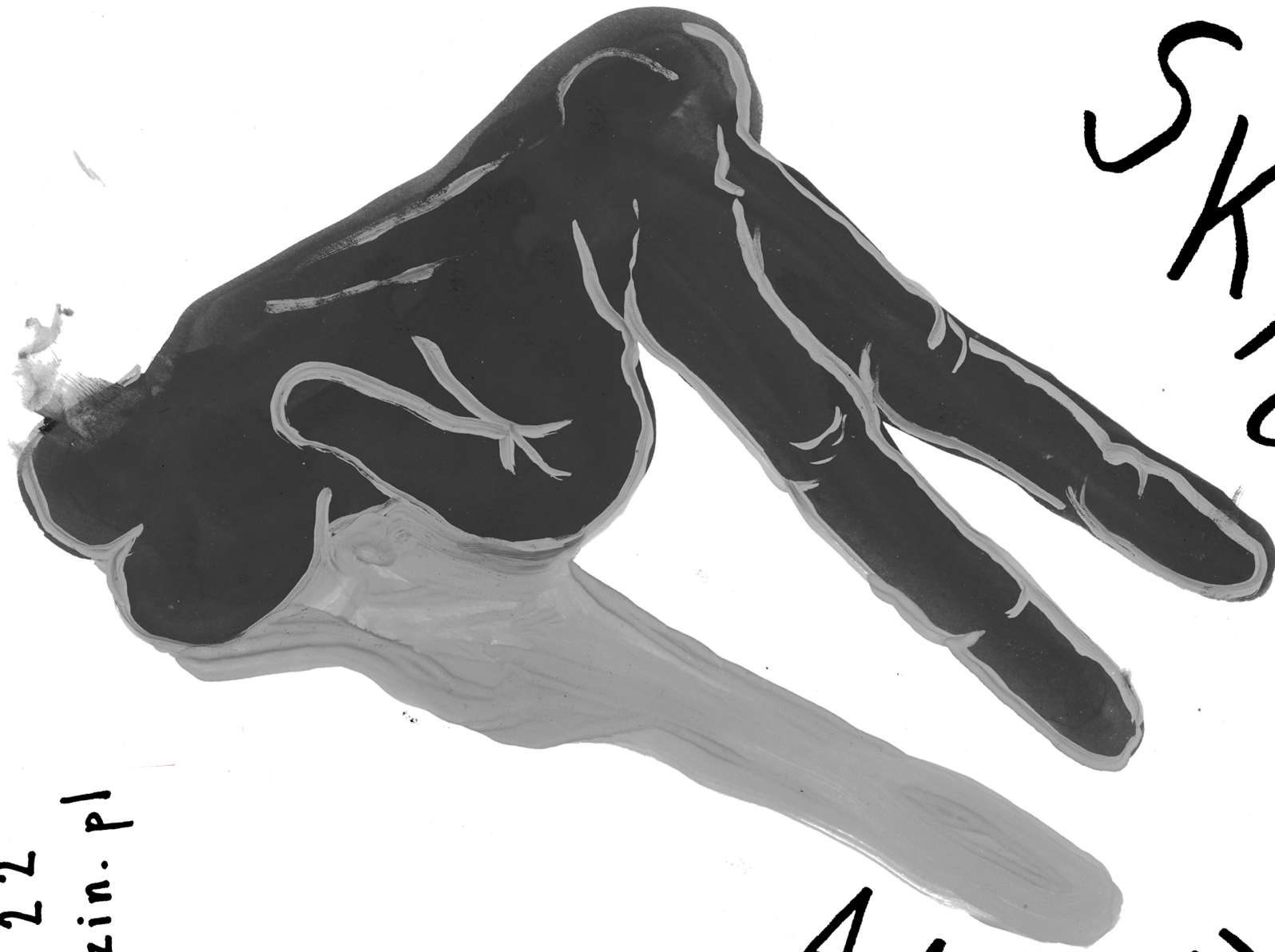


GRAFIKA : ANNA RUTKOWSKA

POEZZIN
12 / 22
poezzin.pl



ANNA

HAYDER

SKAD

SKĄD

Część 1: TEKTOGENEZA czyli pochodzenie skorupy

gdy wybrzuszają się zwoje
gdy wybucha mięsień centralny
i pozostaje na zawsze czerwony

rozrasta się kałuża związków
staw jezioro morza oceany

przelatują gwiazdy
niektóre wpadają i toną albo wypiętrzają
potem inne trafiają i niszczą

a wszystko się kręci kręci kręci
aż staje się idealnie okrągłe i gładkie

już nic nie trafi
ześlizgnie się po obojętności

--

Część 2: FILOGENEZA czyli nieunikniony rozwój gatunku

włożyłam do sprobówki jednego sztucznego szczura
drugiego

zjadł pierwszego
głodny może

urósł, zmężniał

ROŚLINY ROSNĄ

a na niebie garby

niebo jasne, spokojne
pamiętasz jak bawiliśmy się w chmury?
wielbłąd

dwugarbny
chyba
jasny, puszysty, miękki
patrzeć i patrzeć

traci wyrazistość
jeden garb czy dwa?
pysk się wydłużył, czaszka zdziurawiła

ulotne garby, głowy, oczy, postacie
jak ja na twoim niebie

KONIEC

zmarła babcia
no cóż, każdy kiedyś

zabili kolegę jednym strzałem
przecież wojna, każdy wie gdzie idzie

urodziło się martwe
zapomnę, znajdę

zmarł znajomy
starszy, mam jeszcze czas

pacjent zmarł na oddziale
znów? trzeci dziś

zmarła sąsiadka
ciekawe czy sprzedadzą

zmarł celebryta
ale spadek!

zmarło szczęście
do lekarza idź, proszki weź

włożyłam trzeciego, czwartego, wielu
pole zaorali
ubrali się ładnie, poszli na tańce
kupili telewizor
orali naciskając guziki
włożyłam do jednej szklanej kuli

pomalowali ją od środka
pięknie

biegali coraz szybciej
rośli
nie byli głodni

policzyłam
i brakowało

nie byli głodni

zamknęłam eksperyment

--

Część 3: ANTROPOGENEZA czyli pochodzenie człowieka

wzięła łagodność od spaniela,
nieskończoną potrzebę zabawy od labradora
i zapomniała wziąć coś od orchidei

wziął gadanie od papugi
razem z brakiem słuchu bo taka się akurat trafiła
i zapomniał ominąć osła

dali jednemu siłę lwa razem z rozmiarem i pracowitością pszczoły
drugiemu delikatność kraba japońskiego razem z rozpiętością jego odnóży

i zapomnieli dać siebie

--

Część 4: ONTOGENEZA czyli przemiany osobnicze

w jednym życiu bliżej się zrobiło do dalszych
do Ameryki, do Cezara, do sąsiadki na fejsie
(gdzie nieskończoności babskich szaf do nieskończoności sieci globalnej...
BTW ankieta społeczna: co bardziej zatęchłe może być?)

w sumie łatwiej, nie trzeba w tył, nie trzeba daleko
w pokoleniach nie trzeba grzebać ani w historii leśnictwa czy stolarstwa,
żeglować miesiącami

a do zmian rozmiaru przestrzeni jeszcze zmiana rozmiaru czasu dołącza
gonisz lecąc, biegnąc
indywidualny wymiar ekspansji wszechświata przez kurczenie
w jednym życiu się mieści

tylko teraz rozum sam musi ogarnąć – a sufity niżej jakby
i w moim bloku piwnice na pierwszej kondygnacji a mieszkania na strychach
duszno od tej ekspansji

MODLITWA

powiedz Zielonooki

Której wiary trzeba do modlitwy?
Obojętne? Wszystkie są dobre?

Czy każdy może prosić by każdy dostał po trochu,
czy oni muszą prosić dla mnie?

Jakim cudem wierzy żołnierz zabity?

I jak to do diabła możliwe, że gadam z Tobą bez wiary?